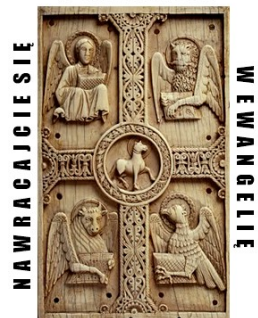


GŁOS SIOSTRY FAUSTYNY

I WIERZCIE

Nr 35 (247) / 2015



Rok Duszpasterski 2014/2015

**XXII Niedziela
w ciągu roku
30 sierpnia 2015**

Modlitwa o pokój

Helena Oksiuta

„Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani Synami Bożymi” (Mt 5,9). Tematem naszych dzisiejszych rozważań jest zagadnienie pokoju, które należy do kluczowych problemów społecznych i teologicznych, zwłaszcza w kontekście rozwoju samego człowieka, Kościoła, jak również świata, w którym spełnia on swoje posłannictwo. Pokój jest rzeczywistością, u której podstaw tkwi godność osoby ludzkiej. Jak nauczał św. Jan Paweł II „Bóg jest tym, który wpisuje w sumienie człowieka prawa zobowiązują-

ce go do poszanowania na wszelki sposób życia i osoby bliźniego, stworzonego jak on, na obraz i podobieństwo Boga”. Pokój to nie tylko stan braku wojny, konfliktu. Dla nas chrześcijan jest on skutkiem równowagi, porządku, który Bóg powierzył społeczeństwu. Pokój nie jest dany raz na zawsze, musi być nieustannie budowany. Modlitwa o pokój nie jest elementem dodatkowym czy jedynie uzupełniającym wysiłki na rzecz pokoju. Przeciwnie, to modlitwa rodzi inicjatywy budowania pokoju. Modlić się o pokój oznacza otworzyć ludzkie serce na drugiego człowieka, na Boga. Modlić się o pokój oznacza modlić się o praw-

prawdę, sprawiedliwość, o zaprowadzenie odpowiedniego porządku. Według bł. ks. Jerzego Popiełuszki „(...) pokój musi być zbudowany na sprawiedliwości. Powołaniem narodów nie jest wzajemna walka i wyniszczanie się wzajemnie, lecz porozumienie i zgoda dla dobra pokojowego współżycia. Iluzją jest przekonanie, że wojna i przemoc przyniosą prawdziwe rozwiązanie, gdyż sięją one nową nienawiść i większą jeszcze nieufność”. Wolność, o której tak pięknie pisał ks. Józef Tischner „(...) być wolnym to znaczy być sobą u siebie. Te dwie sprawy łączą się ze sobą. Kiedy jesteśmy sobą, czujemy się u siebie. Jeśli czujemy się u siebie, jesteśmy sobą. Drogą do tego jest przyjaźń z Bogiem”. Modlić się o pokój oznacza modlić się o zdolność dialogu i przebaczenia. Papież Franciszek mówi „(...) dialog i uzdrawiająca moc przebaczenia, a nie pokaz siły, przynoszą pokój”. Z poruszeniem wracamy do wydarzeń historycznych oraz do tego, co dzieje się dziś na świecie. Tragiczne konsekwencje II wojny światowej czy ataku terrorystycznego na World Trade Center są odczuwalne do dziś. A obecnie, wojna na Ukrainie czy zbrodnie, których dokonują dżihadysty z Państwa Islamskiego, napawają nas smutkiem a może nawet lękiem. A przecież wszyscy pragniemy pokoju. Pokój stanowi wyzwanie zawsze aktualne. Pokój jest gwarantem prawdziwego postępu. Jest stanem, w którym jedynie mogą być zagwaran-

towane podstawowe wartości, właśnie takie jak: wolność, prawda, sprawiedliwość. Św. Jan Paweł II pisał „(...) musi być zbudowany na sprawiedliwości. Powołaniem narodów nie jest wzajemna walka i wyniszczanie się wzajemnie, lecz porozumienie i zgoda dla dobra pokojowego współżycia. Iluzją jest przekonanie, że wojna i przemoc przyniosą prawdziwe rozwiązanie, gdyż sięją one nową nienawiść i większą jeszcze nieufność”. Powołaniem każdego człowieka nie jest wzajemna walka lecz zgoda. Świat szarpany jest wojnami, a zwykła codzienność nienawiścią, sporami. Dlaczego tak się dzieje? Kondycja duchowa człowieka jest wątpliwa. Wszelkie negatywne wydarzenia w życiu codziennym i społecznym, w istocie wywodzą się od ataku szatana. Tam gdzie brak pokoju wewnętrznego, „(...) dialog i uzdrawiająca moc przebaczenia, a nie pokaz siły, przynoszą pokój”. Z poruszeniem wracamy do wydarzeń historycznych oraz do tego, co dzieje się dziś na świecie. Tragiczne konsekwencje II wojny światowej czy ataku terrorystycznego na World Trade Center są odczuwalne do dziś. A obecnie, wojna na Ukrainie czy zbrodnie, których dokonują dżihadysty z Państwa Islamskiego, napawają nas smutkiem a może nawet lękiem. A przecież wszyscy pragniemy pokoju. Pokój stanowi wyzwanie zawsze aktualne. Pokój jest gwarantem prawdziwego postępu. Jest stanem, w którym jedynie mogą być zagwaran-

we, sumienie, o przekonania, sposób myślenia, o słowa, gesty i czyny. Brak Boga prowadzi do upadku człowieka i szlachetności. „Wojna” bierze swój początek w sercu człowieka. To człowiek nienawidzi, niszczy czy zabija, a nie jego wynalazki, narzędzia, technologia. W zamysle Boga świat jest pełen harmonii i pokoju. Każdy może znaleźć tu swoje miejsce i czuć się jak u siebie. Ta harmonia zostaje zaburzona, gdy człowiek myśli egoistycznie, tylko o samym sobie, o swoich interesach czy namiętnościach i stawia siebie w centrum. Człowiek dając się zauroczyć bożkom hedonizmu, panowania i władzy, psuje wszystkie relacje, niszczy wszystko, i otwiera drzwi nienawiści, przemocy, obojętności, konfliktu. Taki stan rzeczy staje się niestety coraz częściej czymś „normalnym”. Według Benedykta XVI

„(...) kiedy przemoc staje się normalną rzeczą, zaburzony zostaje pokój, a w tym braku pokoju człowiek niszczy samego siebie”. Bo czy kiedy człowiek ogłasza siebie absolutnym panem i jedynym władcą stworzenia, może zbudować społeczeństwo, w którym panuje pokój? Absolutnie NIE... Mahatma Gandhi powiedział „(...) bądź zmianą, którą pragniesz ujrzeć w świecie. Nie ma drogi do pokoju. To pokój jest drogą”. Bez Boga nigdy nie znajdziemy pokoju. Wiemy, co dzieje się, gdy tak często żyjemy „bez Boga” na świecie, w Ojczyźnie, w rodzinie. „Śmierć Boga” skutkuje duchową i społeczną atrofią, pustką. Wiemy, co dzieje się, gdy brakuje Ewangelii, Krzyża, sakramentów, modlitwy. „Odstąp od złego, czyni dobro; szukaj pokoju, idź za Nim!” (Ps 34, 15). Pokój, Pokój, Pokój....

Część 3

Ekumenizm w myśli Włodzimierza Sołowiowa

Ks. Mateusz Zawadzki

Porzucenie myślenia o rzymskich „heretykach”

Kolejnym etapem w myśli ekumenicznej Włodzimierza Sołowiowa jest odejście od myślenia w kategoriach katolicko-heretyk, prawosławny-heretyk.. Przekonanie o "heretyckich" katolikach było za czasów Sołowiowa bardzo żywe. Widział on w tym myśleniu nie tyle fundament konfliktu między Kościołami, co raczej

sposób na uzasadnienie podziału. Wierzył, że niszcząc owe wymówki będzie mógł dojść do istoty problemu jakim był rozłam. Uzasadnienie myślenia o rzymskich heretykach można znaleźć u Elżbiety Przybył w książce pt. *Prawosławie*, gdzie pisze, że „Papież po 1054r. został uznany za heretyka który odszedł od wspólnej wiary i odłączył się od wspólnoty sakramentalnej z innymi patriarchami, dlatego też utracił swoje miejsce w pentarchii (związek głównych stolic patriarchalnych). Od tego czasu zostaje ono puste w oczekiwaniu, aż papież wróci do wspólnoty wiary z resztą patriarchów”.

Sołowiow jednak pisał: „Kościół wschodni i zachodni nie są jednak radykalnie oddzielenymi, doskonale obcymi względem siebie ciałami, lecz są częściami jednego prawdziwego ciała Chrystusa - Kościoła powszechnego. Jedynie dlatego każdy z nich ma prawo nazywać siebie Kościołami”. Każde nazwanie łacinników heretykami było świadomym wyłączeniem ich ze wspólnoty powszechnego Kościoła, z czym nie mógł zgodzić się Sołowiow. Porzucenie myślenia o rzymskich heretykach stało się więc kluczowym postulatem wizji jedności.

Jedność dogmatyczna Kościoła powszechnego

Papież Jan Paweł II zwykł mawiać, że Europa musi oddychać dwoma płucami, chodzi tu oczywiście o współdziałający Kościół zachodu i wschodu. Ta teza do-

skonałe odzwierciedla rozumienie Kościoła przez Włodzimierza Sołowiowa. W jego myśli można znaleźć dwa okresy. W młodości Sołowiow mówił o zespoleniu Wschodu z Zachodem. Wschód stanowił pierwiastek statyczny, początek tradycji, świętości Kościoła; Zachód, w którego pojęcie włączał wówczas zarówno papieżstwo, jak rewolucję francuską i filozofię niemiecką - pierwiastek dynamiki, ruchu, postępu. Później jednak pogląd uległ odwróceniu. Elementem świętości, tradycji, pobożności jest Rzym papieski, uosabiający przeszłość Kościoła, a elementem ruchu, postępu i prorocstwa stał się Wschód, uosobiony przez monarchę i proroka.

Pod koniec XIX wieku coraz popularniejsza była teoria gałęzi jednego drzewa. Polegała ona na przedstawieniu Kościoła jako jednego drzewa, którego pień w pewnym momencie swojego wzrostu rozdziela się na liczne, równoprawne gałęzie. Włodzimierz Sołowiow był przeciwnikiem tego typu obrazu. Uważał on, że nigdy nie doszło do rozłamu Kościoła powszechnego, owszem faktem stał się podział formalny (polityczny), lecz nie doktrynalny, pisze on: „Rozpatrując Kościół od tej strony, powinniśmy uznać, iż prawdziwa fundamentalna jedność Kościoła powszechnego, zawierająca się w bogociałowym związku ludzi z Chrystusem, dzięki sile tego kapłaństwa, dzięki tej wierze oraz dzięki tym właśnie

sakramentom, w żaden sposób nie została naruszona przez widzialne rozdzielanie wspólnot kościelnych z powodu poszczególnych mniemań czy zasad. Jeden, święty, soborny i apostołski Kościół katolicki realnie istnieje na wschodzie jak i zachodzie i będzie trwać wiecznie bez względu na czasową wrogość dwóch połówek rozdzielonego chrześcijańskiego świata. Sołowiow postulował tezę, że mimo zaistniałej schizmy i wszelkich różnic między Kościołami, pozostają one niezmiennie członkami jednego niepodzielonego kościoła Chrystusowego. Uznawał on, że znakiem jedności wspólnot są sakramenty, które równie istnieją w obu Kościołach. Nie wolno zapominać o wspólnych pierwszych siedmiu soborach powszechnych, które utrwaliły fundament doktryny obu Kościołów. Sołowiow widząc podstawy dla zjednoczenia wspólnot chrześcijańskich Wschodu i Zachodu, nie zawahał się zaważać o tę „utopię”, głębokie i prawdziwe zjednoczenie obu wielkich wyznań chrześcijańskiego świata. W dalszych artykułach przejdę do omówienia różnic dogmatycznych obu Kościołów, które w rozumieniu Włodzimierza Sołowiowa nie są przeszkodami.

MINAŁ TYDZIEŃ...

KAI

W niedzielę manifestacja "Stop dewiacji w edukacji!". Wraz z początkiem nowego roku szkolnego do podstawy programowej przedmiotu "wychowanie do życia w rodzinie" mają być wprowadzone "treści antydyskryminacyjne". Rodzice oraz członkowie 26 organizacji prorodzinnych zapowiedzieli demonstrację pod hasłem: "Stop dewiacji w edukacji!", w której wyrażą sprzeciw demoralizującym programom edukacyjnym. Ma się ona odbyć 30 sierpnia na placu Zamkowym w Warszawie.

Austria wstrząśnięta dramatem uchodźców. Tragiczne odkrycie jakiego dokonano w czwartek na autostradzie w Austrii, wstrząsnęło całą Europą. Zwłoki ponad 70 uchodźców znaleziono w ciężarówce chłodni, odstawionej w zatoce awaryjnej na autostradzie A4 między granicą Węgier a Wiedniem.

Anglikanie włączą się do obchodów Światowego Dnia Modlitwy za Stworzenie. Anglikański biskup Salisburi – Nicholas Holtam wezwał wszystkie wspólnoty swego Kościoła do udziału w Światowym Dniu Modlitw o Ochronę Stworzenia, który od tego roku ma być

obchodzony regularnie 1 września. Ustanowił go papież Franciszek 10 sierpnia br. i będzie on przebiegał równoległe z podobną inicjatywą prawosławną, istniejącą od 1989 roku.

Rodzice mają niezbywalne prawo decydowania o uczęszczaniu dziecka na lekcje religii. Żyjemy w ustroju demokratycznym, a zatem rodzice mają niezbywalne prawo decydować o uczęszczaniu, bądź nieuczęszczaniu dziecka na lekcje religii – podkreślił bp Marek Mendyk, przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego KEP podczas konferencji: „Nauczanie religii w szkole – 25 lat doświadczeń”, która odbyła się w piątek w siedzibie Sekretariatu Episkopatu Polski.

Piotr Duda dla KAI: "Solidarność" rodziła się pod krzyżem i zawsze będzie z Kościołem. „Solidarność” rodziła się pod krzyżem, zawsze była i będzie z Kościołem i mamy pewność, że Kościół z nami też, dlatego ma prawo wypowiadać się w naszej sprawie - mówi w wywiadzie dla KAI Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" przed 35. rocznicą podpisania Porozumień Sierpniowych.

Pikiety przed centrami aborcyjnymi w USA. Ponad 60 tys. Amerykanów piketowało w 342 miastach przed klinikami aborcyjnego giganta Planned Parenthood.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Dziś na mszy św. o godz. 8.00 parafialne dożynki, w czasie których dziękujemy Bogu za tegoroczne zbiory.
2. Także dziś na mszy św. o godz. 11.30 poświęcenie tornistrów.
3. W poniedziałek, w połączeniu z mszami świętymi, modlić się będziemy przez wstawiennictwo błog. Marty Wieckiej.
4. We wtorek przypada 76 rocznica wybuchu drugiej wojny światowej. Naszą powinnością jest pamiętać o poległych w obronie Ojczyzny w latach 1939-1945 na frontach i w obozach oraz o pomordowanych przez braci po skończonej wojnie w więzieniach politycznych. Prośmy Pana, aby ofiara ich życia nie była daremna.
5. Także we wtorek rozpoczyna się nowy rok szkolny. Wszystkim dzieciom, młodzieży i nauczycielom i katechetom życzymy wielu łask Bożych oraz niegasnącego zapału.

6. W tym tygodniu przypadają dni eucharystyczne:
- pierwszy czwartek - modlimy się o nowe i święte powołania do Kapłaństwa i życia zakonnego; Godzina Święta rozpocznie się o godz. 17.00 wraz ze spowiedzią dla kandydatów do bierzmowania
 - pierwszy piątek - czcimy Najświętsze Serce Boże; okazja do spowiedzi przed mszami św. od godz. 8.00 i 17.00.
 - pierwsza sobota - czcimy Niepokalane Serce Maryi; comiesięczne nabożeństwo wynagradzające rozpocznie się o godz. 17.30.
7. Również tym tygodniu, po wakacyjnej przerwie, odwiedzimy chorych z Komunią św. (ks. proboszcz uczyni to w piątek, zaś ks. Mateusz w sobotę).
8. W przyszłą niedzielę przypada Uroczystość odpustowa w Swarzewie. Suma odpustowa o godz. 10.00. Pielgrzymka z naszej parafii wyrusza o godz. 8.00.
9. Jak co roku we wtorek w oktawie odpustu swarzewskiego odbywać się będzie dzień chorych. Osoby chętne do wyjazdu na tę uroczystość mogą zapisywać się w zakrystii lub w biurze parafialnym. Koszt 10 zł. Wyjazd we wtorek 8 września o godz. 9.00.
10. Podajemy różańcową intencję na wrzesień: Aby wzrastały możliwości kształcenia się i pracy dla wszystkich ludzi młodych.
11. Przy wejściu do kościoła można nabyć najnowszą prasę religijną.

INTENCJE PARAFIALNE

Poniedziałek – 31 sierpnia

- 8.30 + Sławek w dniu urodz., mąż Zygmunt oraz zm. z rodz. Jeschke
+ Anna i Narcyz Hoffmann
- 18.00 w podz. za otrzymane łaski z prośbą o Boże prowadzenie i dary Ducha Świętego w nowym roku szkolnym dla uczniów, nauczycieli, rodziców i pracowników SP w Połczynie
+ mąż Waław Potrykus oraz rodzice i rodzeństwo z ob. str.

Wtorek – 1 września - błog. Bronisławy

- 8.30 + Anna Hoffmann - msza św. Gregoriańska
- 18.00 o ratunek dla Kościoła i Ojczyzny do Boga Wszchemogącego oraz o królowanie

Jezusa Chrystusa w naszej Ojczyźnie przez orędownictwo Niepokalanej Maryi Panny, Królowej Polski
+ Jadwiga i Walenty Wolszon

Środa – 2 września

- 8.30 + Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska
- 18.00 w podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i błog. Boże dla Leszka i Jolanty w 15 rocz. ślubu
+ Stefan Formela, rodzice, brat Włodek i teściowie
+ Józef Rohraff z okazji 90 rocz. urodz.

Czwartek – 3 września - św. Grzegorza Wielkiego

- 8.30 + Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska
- 18.00 + rodzice, siostra i bracia
+ Hildegarda Personke i zm. z ul. Reja - int. od mieszkańców z ul. Reja

Piątek – 4 września

- 8.30 + Tadeusz Korthals w 1 rocz. śm.
- 18.00 o łaskę zdrowia, błog. Boże i potrzebne łaski dla Jadwigi w dniu urodz.
+ Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska

Sobota – 5 września

- 8.30 w podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i błog. Boże dla Marii i Zbigniewa w rocz. ślubu
+ Paweł
- 18.00 MSZA ŚW. WYNAGRADZAJĄCA NIEPOKALANEMU SERCU MARYI
+ Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska

XXIII Niedziela w ciągu roku – 6 września

- 8.00 + Franciszek, Anastazy, Grażyna w dniu urodz. Franciszka
+ Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska
- 10.00 + rodz. Leon i Leokadia Golombek, dziadkowie z ob. str. oraz Edmund i Zenon Gross
- 18.00 + Halina, Marian i Ryszard Kapka w dniu urodz. Haliny

PARAFIA ŚW. FAUSTYNY KOWALSKIEJ 84-100 Puck, ul. Swarzewska 84
tel. (58)7743007, tel. kom. 723967551; faks (58)7746622

e-mail: sfaustyna.puck@gmail.com; www: <http://www.faustinum.jelonek.com.pl>
numer konta parafialnego: BS Puck 4183480003-0000-0000-0417-0001